

Sygn. akt III Ca 94/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Białka SSO Urszula Kapustka SSO Katarzyna Kwilosz - Babiś (sprawozdawca)
Protokolant:	staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy ze skargi H. F. o wznowienie postępowania w sprawie

z wniosku W. F. zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 24.01.1994r. w sprawie o sygn. I Ns 13/94

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez samoistnego posiadacza

przy uczestnictwie J. Ś. (1), S. Ś., S. P., M. L., J. C., Z. G. (1), S. K., M. S. (1), A. F. (1), D. H., Parafii (...) w P., J. L. M. C. (1), J. S. (1), S. C. (1) s. S., W. Ł., S. F., J. S. (2), A. F. (2), B. C., M. C. (2), J. Ś. (2), J. S. (2) s. J., W. S. (1), S. B., W. S. (2), P. S., S. S. s. S., F. S., J. S. (3), W. P., S. R., A. C., S. S. s. S., J. F. s. J., M. F. (1), J. R., S. Ł., H. Ł., Z. G. (2), L. C., J. W., L. R., J. B., M. F. (2), M. S. (2), A. F. (3), E. K., B. W. (1), A. F. (2), A. F. (4) działającej imieniem własnym i jako przedstawiciel ustawowy małoletniego uczestnika K. F.

na skutek apelacji uczestniczki A. F. (4),

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 28 listopada 2016 r., sygn. akt I Ns 937/16

postanawia:

oddalić apelację.

(...)

Sygn. akt III Ca 94/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2016r. (sygn. akt I Ns 937/16) Sąd Rejonowy w Zakopanem po rozpoznaniu skargi H. F. o wznowienie postępowania w sprawie sygn. akt I Ns 13/94 o stwierdzenie nabycia gospodarstwa rolnego przez samoistnego posiadacza, zakończonej postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 24 stycznia 1994r. wznowił postępowanie w zakresie punktu II w/w postanowienia (pkt I sentencji), zmienił punkt II w/w postanowienia w ten sposób, że stwierdził, że W. F. oraz H. F. – na prawach ustawowej wspólności majątkowej - nabyli nieodpłatnie z mocy prawa przez uwłaszczenie z dniem 4 listopada 1971r. prawo własności nieruchomości położonej w B., a stanowiącej dz. ewid. nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) o łącznej powierzchni 2,1379 ha - objętej wykazem zmian gruntowych sporządzonym przez inż. S. C. (2) z dnia 22 października 1993r. (pkt II sentencji), opłatą sądową obciążył Skarb Państwa (pkt III sentencji) oraz koszty postępowania wzajemnie zniósł (pkt IV sentencji).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy podał, że w sprawie zaszyły przesłanki wznowienia postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 524 § 2 k.p.c.), bowiem skarżąca wskutek zatajenia przez wnioskodawcę W. F. (jej byłego męża) okoliczności, iż na dzień 4 listopada 1971r. pozostawał w związku małżeńskim ze skarżącą, nie brała udziału w postępowaniu, ani też nie miała wiedzy o prowadzeniu takiego postępowania.

Wskutek wznowienia Sąd Rejonowy ustalił, że skarżąca H. F. oraz wnioskodawca W. F. zawarli związek małżeński 21 października 1965r. w P., po którym zamieszkali u dziadków W. F. oraz rozpoczęli budowę domu na sąsiedniej działce. W dniu (...) urodził się im syn A.. Podczas trwania małżeństwa H. i W. F. prowadzili razem gospodarstwo rolne - hodowali zwierzęta, m.in. konia i krowy. Używane przez nich grunty znajdowały się w B.. Część z nich, o nazwie lokalnej (...) została zakupiona za pieniądze matki H. F., zaś pozostałe grunty stanowiły majątek rodzinny W. F..

Po narodzinach syna, W. F. wyjechał do U., zaś H. F. w gospodarstwie pomagali bracia W.. Po powrocie W. F. do Polski wykończone zostały suteryny domu, co pozwoliło małżonkom na zamieszkanie w swoim domu. Po kilku latach W. F. wyjechał do U. po raz drugi. Po jego powrocie małżeństwo z H. F. rozpadło się, bowiem W. F. poznał w U. M. K., z którą się związał. H. F. wraz z synem wyprowadziła się do ciotki W. F.. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego dla miasta K. z dnia 9 listopada 1973r. (sygn. akt I C 3970/73) małżeństwo W. i H. F. zostało rozwiązane przez rozwód. Po rozwodzie H. F. wraz z synem wyjechała do U., gdzie mieszka do chwili obecnej.

W. F. zamieszkał wraz z M. K. w domu wybudowanym wraz z H. F.. Ze związku tego miał syna J..

Na wniosek W. F. Sąd Rejonowy w Zakopanem, postanowieniem z dnia 24 stycznia 1994r. stwierdził, że W. F. nabył nieodpłatnie przez uwłaszczenie prawo własności nieruchomości położonej w B. o łącznej powierzchni 2.1379 ha, stanowiącej działki ewid. nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...). W postępowaniu tym nie brała udziału H. F., bowiem nie została wskazana jako uczestniczka postępowania. O postępowaniu uwłaszczeniowym oraz wydanym w nim postanowieniu skarżąca dowiedziała się podczas pobytu w P. w maju 2013r.

Na podstawie umowy o dożywocie z dnia 13 września 2001r. Rep. A nr (...) własność przedmiotowych gruntów została przeniesiona przez W. F. na syna J. F., który następnie zbył dwie z tych działek.

W ocenie Sądu Rejonowego wniosek skarżącej o zmianę punktu II postanowienia z dnia 24 stycznia 1994r. okazał się zasadny, bowiem postępowanie dowodowe wykazało, że nieruchomości, co do których własność została ustalona na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych znajdowały się na dzień 4 listopada 1971r. w samoistnym posiadaniu nie tylko W. F., ale i skarżącej, którzy jako małżonkowie wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne. Sąd powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym kwestia zaliczenia do majątku wspólnego lub osobistego małżonków nieruchomości nabytej na podstawie przepisów przedmiotowej ustawy podlega ocenie na gruncie przepisów ustawy z dnia z dnia 25 lutego 1964r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, zgodnie z którą nieruchomość nabyta w drodze uwłaszczenia wchodzi do majątku wspólnego obojga małżonków, jeżeli w dacie 4 listopada 1971r. stosunki majątkowe między małżonkami podlegały ustawowej wspólności. Taka sytuacja zaś zachodziła w niniejszej sprawie.

Powyższe postanowienie zaskarżyła apelacją uczestniczka A. F. (4), zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu, że w dacie 4 listopada 1971r. H. F. była w posiadaniu gruntów rolnych objętych wnioskiem o uwłaszczenie, w sytuacji gdy nie ustalono precyzyjnego okresu, kiedy doszło do rozstania małżonków F., ani daty drugiego wyjazdu W. F. do U. (w apelacji błędnie określonego jako J. F.) i wyprowadzki H. F. do innej miejscowości, a także w sytuacji, gdy ustalono, że H. F. nie pracowała na roli, bowiem jak wynika z zeznań świadków nie zajmowała się rolnictwem, a jedynie sporadycznie pomagała w sianokosach.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie II i orzeczenia o utrzymaniu w mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 24 stycznia 1994r., sygn. akt I Ns 13/94.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem podniesiony w niej zarzut okazał się bezzasadny.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek rozpatrzyć z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości akceptuje i przyjmuje za własne, podobnie jak podziela dokonaną w sprawie ocenę prawną zagadnienia.

Niniejsza sprawa dotyczy stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez posiadacza samoistnego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 26 października 1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, Dz.U.1971.27.250 (zwanym dalej ustawą), zwanego obiegowo uwłaszczeniem. Stwierdzenie takiego nabycia jest możliwe, jeżeli w chwili wejścia w życie ustawy, to jest z dniem 4 listopada 1971r. dana nieruchomość wchodząca w skład gospodarstwa rolnego znajdowała się w samoistnym posiadaniu danego rolnika (na rzecz którego ma zostać stwierdzone uwłaszczenie), jeżeli rolnik ten, bądź jego poprzednicy prawni objęli nieruchomość w posiadanie na podstawie zawartej bez prawem przewidzianej formy umowy sprzedaży, zamiany, darowizny, umowy o dożywocie lub innej umowy o przeniesienie własności, o zniesienie współwłasności albo umowy o dział spadku (art. 1 ust. 1 ustawy), bądź jeżeli w chwili wejścia w życie ustawy rolnik ten posiadał nieruchomość jak samoistny posiadacz nieprzerwanie od lat pięciu bez względu na zaistnienie warunków z art. 1 ust. 1 ustawy, a w przypadku posiadania w złej wierze od lat dziesięciu (art. 1 ust. 2 ustawy). Wyjaśnić w tym miejscu trzeba, że jeżeli zbywca tj. osoba, od której rolnik lub jego poprzednik prawny nabył nieformalnie nieruchomość w chwili zbycia nie był jej właścicielem a jedynie posiadaczem to podstawą stwierdzenia nabycia własności mógł być wyłącznie art. 1 ust 2 w/w ustawy uwłaszczeniowej o ile spełnione zostały wszystkie przesłanki. Orzecznictwo dopuściło możliwość doliczenia do okresu posiadania rolnika czasu posiadania jego poprzednika (por. np. postanowienie SN z dnia 25.10.1983r. III CRN 233/83).

W niniejszej sprawie przesłanki do stwierdzenia nabycia w drodze w/w ustawy nieruchomości opisanych w zaskarżonym postanowieniu bez wątpienia spełniał W. F., która to okoliczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania a stwierdzenie nabycia przez niego własności nieruchomości nastąpiło z mocy art. 1 ust. 2 ustawy, albowiem brak dowodu na to, że osoby od których W. F. nabył posiadanie nieruchomości były jej wyłącznymi właścicielami (por. dowody własności na działki objęte wnioskiem w sprawie I Ns 13/94). Spór dotyczył natomiast zagadnienia, czy wraz z W. F. przedmiotowe działki nabyła w drodze uwłaszczenia także H. F., jako jego małżonka na dzień 4 listopada 1971r., na co w ocenie Sądu Okręgowego należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz poglądem doktryny, nabyta przez jednego z małżonków nieruchomość wchodzi do majątku wspólnego zarówno wtedy, gdy oboje małżonkowie, poddani ustrojowi wspólności majątkowej, współposiadali tę nieruchomość łącznie, jak i wtedy, gdy posiadaczem samoistnym był tylko jeden z małżonków, ale w dniu 4 listopada 1971r. w jego stosunkach małżeńskich obowiązywał ustrój wspólności majątkowej. Decydująca bowiem w takim wypadku jest chwila wejścia w życie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych – z którą to chwilą rolnik spełniający wymienione w niej przesłanki staje się właścicielem nieruchomości rolnej, a także stan prawny wynikający z przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, które w sposób enumeratywny wyliczają składniki majątków osobistych małżonków (art. 33 k.r.o.). Skoro więc na podstawie

przepisów k.r.o. do majątku wspólnego małżonków pozostających we wspólności majątkowej zalicza się wszystkie składniki nabyte w trakcie trwania wspólności przez oboje bądź jedno z nich, za wyjątkiem składników wymienionych w art. 33 k.r.o., do których nie należą nieruchomości nabyte w myśl przepisów ustawy o uregulowaniu gospodarstw rolnych, to w sytuacji gdy przesłanki do stwierdzenia takiego nabycia spełnia jeden z małżonków, nabywana przez niego nieruchomość wchodzi do majątku wspólnego obojga, chociażby drugi z małżonków takich przesłanek nie spełniał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2000r., II CKN 327/00, LEX nr 52610; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2012r., I CSK 257/12, Legalis nr 637496 i powołane w nich orzeczenia). Stanowisko powyższe jest w zasadzie jednoznaczne, a ukształtowane zostało zarówno na kanwie spraw dotyczących uwłaszczenia, jak i spraw dotyczących zasiedzenia, bowiem z uwagi na fakt, iż przesłanki nabycia własności przez rolnika na podstawie art. 1 ust. 2 ustawy ukształtowano w sposób analogiczny do przesłanek nabycia nieruchomości w drodze zasiedzenia, do oceny ich spełnienia uprawnione jest stosownie reguł dotyczących zasiedzenia. Skoro więc na dzień 4 listopada 1971r. W. F. pozostawał w związku małżeńskim z H. F., a w małżeństwie tym obowiązywał ustrój wspólności majątkowej, to nabywane przez niego nieruchomości w trybie ustawy uwłaszczeniowej weszły w skład majątku wspólnego małżonków bez względu na fakt, czy H. F. posiadała wraz z nim te nieruchomości przez odpowiedni czas, a nawet bez względu na to, czy w ogóle była ich posiadaczką. Dlatego też podnoszony przez apelującą zarzut - bez względu na ocenę jego słuszności - pozostaje bez wpływu na ocenę zasadności dokonanej przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia. Niemniej jednak odnosząc się do tego zarzutu, sprowadzającego się w istocie do podnoszenia naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należy uznać go za całkowicie bezzasadny.

Przywołana regulacja statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Art. 233 k.p.c. może zatem zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału, czy też w przypadku przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Należy podkreślić, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Żadna z wyżej wymienionych sytuacji nie miała w niniejszej sprawie miejsca, zaś w ocenie Sądu Okręgowego zaprezentowane w apelacji stanowisko zmierza do przedstawienia przez apelującą stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (co samo w sobie nie świadczy o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., sygn. akt IV CK 387/04, LEX nr 177263) oraz stanowi głośną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, znajdującymi potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, jednoznacznie z niego wynikając. Wbrew twierdzeniom apelacji materiał dowodowy dawał bowiem podstawę do ustalenia, że H. F. w okresie trwania małżeństwa współposiadała wraz z mężem przedmiotowe działki. Wskazują na to zeznania wszystkich przesłuchanych świadków posiadających informacje z czasów spornego okresu, a zwłaszcza sąsiadek małżeństwa F. tj. S. M. i H. Ł. oraz świadka S. A.. Wynika z nich, że H. F. gospodarzyła wraz z mężem (m.in. hodowali krowy i konia, pracowali w polu), wspólnie budowała dom, pilnowała dziecka, doglądała pracowników budujących dom. Ponadto wszyscy świadkowie zeznali, że w okresach pobytu W. F. w U. (które trwały odpowiednio 1,5 roku i ok. 2-3 lata), H. F. zostawała sama na gospodarce (świadek S. A. zeznał m.in., że „siostra H. F. wynajmowała ludzi do pracy, jak mąż wyjeżdżał”), co także wskazuje na jej posiadanie spornych gruntów w tamtym okresie. Ponadto wbrew twierdzeniom apelacji o samoistnym posiadaniu gruntów rolnych nie świadczy tylko samo ich osobiste uprawianie rolnicze (które i tak miało w przypadku skarżącej miejsce), lecz korzystanie z niego w ramach uprawnień właścicielskich, tj. traktowanie jak swoje, zarządzanie nim, korzystanie nawet w ograniczonym zakresie np. poprzez wydzierżawianie innej osobie. Bez wątpliwości zatem wszystkie te przesłanki w stosunku do H. F. zostały spełnione, choć jak zaznaczono powyżej, nawet w przeciwnym wypadku sporne grunty ze względu na czas

trwania małżeństwa i majątkowy ustrój panujący w małżeństwie F. weszłyby w skład ich majątku wspólnego, co w konsekwencji prowadzi do uznania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego za prawidłowe.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

(...)

(...)